

**Katarzyna Wiśniewska**

**Przedawnienie roszczeń o odszkodowanie  
i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie,  
zastosowanie środka zabezpieczającego,  
niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie  
(pomiędzy teorią a praktyką)\***

**1. Wprowadzenie**

Jednym z elementów, które decydują o zgodności modelu odpowiedzialności państwa za niesłuszne lub niezgodne z prawem działania organów władzy publicznej ze standardami międzynarodowymi i konstytucyjnymi, jest dostępność mechanizmów odszkodowawczych. Ocenia się ją również przez pryzmat wymogów formalnych, które wnioskodawca musi spełnić, aby skutecznie zainicjować postępowanie, a następnie uzyskać stosowną rekompensatę. Na opinię w tym zakresie może wpływać także sposób uregulowania ograniczeń czasowych do dochodzenia wynagrodzenia szkód. Porządki krajowe rozmaicie normują tę kwestię.

Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 555 k.p.k.<sup>1</sup>:

Roszczenia przewidziane w niniejszym rozdziale przedawniają się po upływie roku od daty uprawomocnienia się orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia, w wypadku tymczasowego aresztowania – od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w razie zaś zatrzymania – od daty zwolnienia.

Taki kształt regulacji jest konsekwencją nowelizacji z dn. 11 marca 2016 r., na mocy której ustawodawca powrócił do wcześniejszych rozwią-

---

\* Artykuł powstał w wyniku realizacji projektu badawczego nr 2013/09/N/HS5/04268 pt. „Model odpowiedzialności Skarbu Państwa za naruszenia praw i wolności jednostki w związku ze stosowaniem środków karnoprocesowych i penalnych” ze środków Narodowego Centrum Nauki.

<sup>1</sup> Ustawa z dn. 6 VI 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2017, poz. 1904 tekst jedn. ze zm., dalej: „Kodeks postępowania karnego”, „k.p.k.”

zań<sup>2</sup>. W toku prac legislacyjnych nie przedstawiono jednak motywów, które zadecydowały o tej zmianie. W uzasadnieniu projektu można jedynie odnaleźć stwierdzenie, że „Postuluje się także powrót do obowiązujących przed dniem 1 lipca 2015 r. regulacji dotyczących odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie (rozdz. 58 k.p.k.)”<sup>3</sup>.

Wcześniejsza ustawa z września 2013 r.<sup>4</sup> wprowadziła regulacje, które nie wywoływały zastrzeżeń natury konstytucyjnej, systemowej oraz praktycznej. W ówczesnej wersji art. 555 k.p.k. stanowił, że:

Roszczenia przewidziane w niniejszym rozdziale przedawniają się po upływie 3 lat od daty uprawomocnienia się orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia, a w wypadku określonym w 552b po upływie 3 lat od daty zwolnienia.

Wdrożona ustawą z 2013 r. zmiana spotkała się z aprobatą przedstawicieli doktryny<sup>5</sup>. Taka modyfikacja odpowiadała również postulatom zgłaszanym wcześniej w piśmiennictwie<sup>6</sup>. Jak dowodził W. Jasiński:

<sup>2</sup> Ustawa z dn. 11 III 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2016, poz. 437.

<sup>3</sup> Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 207, Sejm VI kadencji.

<sup>4</sup> Ustawa z dn. 27 IX 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2013, poz. 1247.

<sup>5</sup> Zob. P. Czarnecki, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa za błędy wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych po 1 lipca 2015 r.*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2015, z. 2, s. 65, < <http://www.tbsp.wpia.uj.edu.pl/documents/4137545/e6903b30-8b85-4407-a0b1-f32327798927> >; K. Rydz-Sybilak, *Odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne stosowanie środków przymusu na podstawie znowelizowanych przepisów Kodeksu postępowania karnego*, w: *Polski proces karny i materialne prawo karne w świetle nowelizacji z 2013 r. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Tylmanowi z okazji Jego 90. urodzin*, Warszawa 2014, s. 366. Odmiennie D. Tarnawska, w której ocenie: „Nieco problematyczne jest też przedłużenie okresu dochodzenia roszczeń odszkodowawczych do 3 lat (do tej pory – rok). Myślę, że jest to nieco zbyt długi okres, gdyż ten roczny był moim zdaniem wystarczający do tego, aby uprawniony zrealizował swoje prawa, tym bardziej że w art. 556 § 2 k.p.k. utrzymano roczny termin do ubiegania się o odszkodowanie w razie śmierci oskarżonego. Wobec tego rodzi się pytanie, dlaczego żyjący oskarżony ma mieć dłuższy okres dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od osób najbliższych dla zmarłego oskarżonego” – D. Tarnawska, w: *Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego. Księga jubileuszowa profesora Piotra Kruszyńskiego*, red. B. Bieńkowska, H. Gajewska-Kraczkowska, M. Rogacka-Rzewnicka, Warszawa 2015, s. 471.

<sup>6</sup> Zob. Ł. Chojniak, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie oraz za niesłuszne oskarżenie*, Warszawa 2013, s. 201; Ł. Chojniak, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie w polskim procesie karnym – wybrane*

Należy zgodzić się z formułowaną na gruncie doktryny krytyką takiego rozwiązania [rocznego terminu przedawnienia – dop. mój, K.W.], wskazującą na możliwość do zdiagnozowania dysproporcję między tym terminem a terminem przedawnienia rodzajowo zbliżonych roszczeń przewidzianych w kodeksie cywilnym<sup>7</sup>.

Wydłużenie okresu przedawnienia niewątpliwie wzmocniło gwarancyjny wymiar rozdz. 58 k.p.k.<sup>8</sup> Warto jednak podkreślić, że A. Tęcza-Paciorek postulowała wydłużenie tego terminu nawet do dziesięciu lat<sup>9</sup>.

W świetle powyższych opinii musiała dziwić decyzja ustawodawcy o wycofaniu się z tego rozwiązania. Spowodowała ona konieczność ponownej oceny rocznego terminu przedawnienia roszczeń związanych z niesłusznym skazaniem, niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem lub zatrzymaniem oraz stosowaniem środka zabezpieczającego z punktu widzenia zasad racjonalności i celowości.

## 2. Analiza teoretyczna

Wątpliwości w zakresie zgodności aktualnych regulacji z ustawą zasadniczą istnieją, pomimo że – jak wielokrotnie zaznaczał Trybunał Konstytucyjny – „instytucja przedawnienia jako taka nie jest bezpośrednim przedmiotem regulacji konstytucyjnych”<sup>10</sup>. Jednakże w uzasadnieniach swoich rozstrzygnięć dodawał, że konsekwencje wynikające z ukształtowania instytucji przedawnienia w systemie prawnym mogą mieć istotny wpływ na skuteczność ochrony praw podmiotowych, a wśród nich także i tych, które korzystają bezpośrednio z gwarancji konstytucyjnych<sup>11</sup>.

Nie można również zapominać, że zagadnienie zgodności art. 555 k.p.k. w brzmieniu tożsamym z obowiązującym było już przedmiotem oceny

---

zagadnienia, w: *Węzłowe problemy procesu karnego*, red. P. Hofmański, Warszawa 2010, s. 480; A.M. Tęcza-Paciorek, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012, s. 304; M. Makiela, *Limitation periods in claims for wrongful conviction, temporary arrest or detention*, w: *Damage Law Society. XIV International Science Meeting, Insurance and Indemnification in Civil Proceedings*, red. Z. Petrovic, N. Mrvic-Petrovic, Belgrad 2014, s. 405–411.

<sup>7</sup> Zob. szeroką argumentację w tej materii, którą przedstawił Ł. Chojniak, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe...*, s. 200–202.

<sup>8</sup> Znaczenie praktyczne tej zmiany zostanie ocenione w kolejnych rozdziałach.

<sup>9</sup> Zob. A.M. Tęcza-Paciorek, *Zasada...*, s. 304.

<sup>10</sup> Wyrok TK z 1 IX 2006 r., SK 14/05, OTK ZU 2006, seria A, nr 8, poz. 97.

<sup>11</sup> Cyt. wyrok TK z 1 IX 2006 r., SK 14/05.

Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał wypowiedział się merytorycznie w tej kwestii w postępowaniu ze skargi konstytucyjnej o sygn. akt SK 18/10. Skarżący wnosił w niej o weryfikację art. 555 k.p.k. w wersji obowiązującej przed 1 lipca 2015 r. w zakresie, w jakim wskazany przepis wprowadzał zbyt krótki, tj. roczny okres przedawnienia dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia od Skarbu Państwa w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania obywatela Rzeczypospolitej Polskiej, uniemożliwiający dochodzenie odszkodowania w państwie prawa w dłuższym okresie. Wzorcami konstytucyjnymi skarżący uczynił: art. 2, art. 41 ust. 1 i 5, art. 31 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji<sup>12</sup>.

W następstwie przeprowadzonego postępowania Trybunał Konstytucyjny uznał art. 555 k.p.k. za zgodny z art. 41 ust. 5 Konstytucji RP<sup>13</sup>. Trybunał, odwołując się do istoty instytucji przedawnienia, podkreślił, że po pierwsze niezłożenie wniosku w terminie nie powoduje wygaśnięcia roszczenia, a po drugie prokurator jako organ ochrony prawnej, podejmując stosowną decyzję, powinien uwzględniać usprawiedliwiony interes osoby niesłusztymczasowo aresztowanej, a więc działać zgodnie z zasadą praworządności<sup>14</sup>.

W uzasadnieniu Trybunał odwołał się również do swojego wcześniejszego orzecznictwa, między innymi do wyroku z 1 września 2006 r., w którym stwierdził, że:

Mechanizm przedawnienia, jako instrument podstawowy z zakresu gwarancji pewności prawa i bezpieczeństwa stosunków prawnych, jest oczywiście dopuszczalny również w odniesieniu do roszczeń odszkodowawczych kierowanych przeciwko władzy publicznej<sup>15</sup>.

Ponadto podkreślił, że termin przedawnienia roszczeń przewidzianych w art. 552 k.p.k. jest jednolity i wynosi rok. W ocenie Trybunału przepis jest

---

<sup>12</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 2 IV 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: „Konstytucja RP”, „Konstytucja”.

<sup>13</sup> Przemysław Sobolewski podkreślił w głosie do cytowanego wyroku TK z 1 IX 2006 r. (SK 14/05), że również norma dekodowana z art. 77 ust. 1 Konstytucji nie zawiera wskazówek na temat przedawnienia. Zob. P. Sobolewski, *Glosa do wyroku TK z 1 IX 2006 r.*, SK 14/05, „Państwo i Prawo” 2007, nr 3, s. 134–138.

<sup>14</sup> Przemysław Sobolewski wskazuje, że nie można „w art. 5 kc upatrywać uniwersalnego remedium na problem niekonstytucyjności przepisów o przedawnieniu. Przyjęcie innego stanowiska prowadzi wprost do konkluzji, iż w prawie każdej sprawie, w której przedmiotem kontroli są normy prawa cywilnego, TK nie powinien orzekać niekonstytucyjności, ponieważ sądy mogą stosować art. 5 kc” – P. Sobolewski, w: *Przedawnienie roszczeń deliktowych*, red. P. Sobolewski, M. Warciński, Kraków 2007, s. 88.

<sup>15</sup> Cyt. wyrok TK z 1 IX 2006 r., SK 14/05.

pod tym względem jasny, wyraźny i jednoznaczny, a początek biegu terminu nie wywołuje wątpliwości.

Jednocześnie Trybunał wskazał, że nie ma konstytucyjnego prawa do równego traktowania podmiotów w odniesieniu do terminów przedawnienia ich roszczeń. W ocenie Trybunału termin przedawnienia roszczeń wynikających z odpowiedzialności deliktowej może być różnie wyznaczany, w zależności od określenia cechy relewantnej, która wytycza kategorię podmiotów podobnych.

Warto jednak podkreślić, że kwestie te były przedmiotem dyskusji w trakcie rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym. Sędzia T. Liszcz wskazała, że przewidziana w rozdz. 58 k.p.k. instytucja jest szczególnym przypadkiem odpowiedzialności odszkodowawczej, ponieważ dotyczy jednego z najważniejszych dóbr, jakim jest wolność, i z tego powodu jest niejako wyróżniona przez odrębne unormowanie w art. 41 ust. 5. Sędzia zainteresowana była stanowiskiem Prokuratora Generalnego, czy taka okoliczność, która była bezsporna w toku rozprawy, powinna wpływać na sposób ukształtowania ustawodawstwa w zakresie terminów przedawnienia. W fazie pytań zwróciła się do przedstawiciela urzędu prokuratorskiego z zapytaniem:

- a) czy wyróżnienie tej szkody, jako większej, bardziej znaczącej, uzasadnia to, żeby przedawnienie odszkodowania było w związku z tym krótsze niż przy innych, mniej drastycznych szkodach?
- b) czy to jest wyróżnienie tego rodzaju, że uzasadnia krótszy okres przedawnienia w stosunku do innych szkód wyrządzonych bezprawnym działaniem państwa?
- c) czy to by uzasadniało, odwrotnie, wydłużenie może nawet tego okresu?<sup>16</sup>

Przedstawiciel Prokuratora Generalnego stwierdził, że ocena moralna poruszanego zagadnienia jest jednoznaczna. W jego opinii nie może ona jednak przesądzać o ocenie prawnej. Jego zdaniem przepis, który chroni ważniejsze, wyżej notowane w hierarchii konstytucyjnej prawo jednostki, powinien uwzględniać ten fakt. Jednakże niewzięcie pod uwagę tej okoliczności nie może wprost prowadzić do stwierdzenia naruszenia Konstytucji<sup>17</sup>.

Jednym z argumentów podnoszonych przez Prokuratora Generalnego była tradycja prawna<sup>18</sup> i tożsama regulacja okresów przedawnienia od

<sup>16</sup> Stenogram rozprawy przed TK z dn. 11 X 2012 r., SK 18/10, s. 34, < <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?cid=4&dokument=8340&sprawa=6275> >, dalej: „stenogram rozprawy SK 18/10”.

<sup>17</sup> Stenogram rozprawy SK 18/10, s. 34.

<sup>18</sup> Zgodnie z art. 630 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 19 III 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1950, nr 40, poz. 364 tekst jedn. ze zm.) żądanie

początku istnienia tej instytucji w prawie polskim<sup>19</sup>. Należy podkreślić, że to wyjaśnienie nie jest przekonujące i właściwym wydaje się użycie tego argumentu w odwrotnym kierunku – tak jak zastosował go Rzecznik Praw Obywatelskich. W stanowisku Rzecznika wskazano, że:

[...] wyjątkowo krótki termin przedawnienia roszczenia funkcjonuje w obrocie prawnym od ponad 50 lat, niezależnie od zmian kontekstu konstytucyjnego i podwyższenia standardu zarówno w zakresie ochrony wolności osobistej człowieka, jak i odpowiedzialności władzy publicznej<sup>20</sup>.

Warto również zaznaczyć, że podmioty występujące w tej sprawie zaprezentowały odmienne stanowiska odnośnie do relewantnej cechy, która powinna decydować o zachowaniu standardu wynikającego z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Niniejsza zasada formułuje nakaz równego, czyli jednako-owego traktowania wszystkich adresatów norm prawnych charakteryzujących się w takim samym stopniu daną cechą relewantną, co oznacza zakaz zarówno dyskryminowania, jak i faworyzowania takich osób. Przedstawione ujęcie zasady równości nakazuje jednocześnie odmienne traktowanie osób, które określonej cechy nie posiadają. Procedura weryfikacji, czy doszło do naruszenia omawianej reguły w konkretnym przypadku, wymaga w pierwszej kolejności wskazania kręgu adresatów, do których odnosi się dana norma prawna, oraz wyodrębnienia tych elementów określających ich sytuację, które są prawnie relewantne<sup>21</sup>.

---

wynagrodzenia zgłosić należało w ciągu trzech miesięcy po uprawomocnieniu orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania. Zmiany w tym zakresie wprowadziła ustawa z dn. 15 XI 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz.U. 1956, nr 54, poz. 243), przewidując jeden rok na złożenie wniosku. Roczny termin przedawnienia statuował również Kodeks postępowania karnego z dn. 19 IV 1969 r. (Dz.U. 1969, nr 13, poz. 96 ze zm., dalej: „Kodeks postępowania karnego z 1969 r.”), który w art. 489 precyzował, że: „Nie można żądać odszkodowania z powodu niesłusznego skazania po upływie roku od daty uprawomocnienia się orzeczenia, dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia, a w wypadku dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za oczywiście niesłuszne aresztowanie – od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie”. Warto jednak podkreślić, że kiedy w 1989 r. ustawodawca wprowadził możliwość dochodzenia odszkodowania za oczywiście niesłuszne zatrzymanie, ograniczył je trzymiesięcznym okresem przedawnienia.

<sup>19</sup> Stenogram rozprawy SK 18/10.

<sup>20</sup> Pismo procesowe RPO z dn. 8 VI 2011 r., SK 18/10, < [https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F-700962486%2FSK\\_18\\_10\\_RPO\\_2011\\_06\\_08\\_ADO.pdf](https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F-700962486%2FSK_18_10_RPO_2011_06_08_ADO.pdf) >.

<sup>21</sup> Wyrok TK z 14 VII 2004 r., SK 8/03, OTK ZU 2004, seria A, nr 7, poz. 65.

Analizując wymogi wynikające z tej zasady w kontekście niniejszej sprawy, przedstawiciel urzędu Ombudsmana konsekwentnie porównywał okres przedawnienia roszczeń z rozdz. 58 k.p.k. z możliwością wytoczenia powództwa przez osoby pokrzywdzone wadliwym orzeczeniem sądu cywilnego lub administracyjnego. Jako punkt odniesienia potraktowano również grupę osób, która dochodzi odszkodowania za nieprawidłowe stosowanie nieizolacyjnego środka zapobiegawczego w ramach postępowania cywilnego. Zdaniem Rzecznika na tle aksjologii obecnej Konstytucji RP trudno zasadnie twierdzić, że akurat w badanym zakresie odpowiedzialność Skarbu Państwa powinna podlegać ograniczeniu<sup>22</sup>. Całkowicie odmiennie do tego zagadnienia podszedł Prokurator Generalny, który konkludował, że istotne jest, że dla wszystkich podmiotów dochodzących roszczeń na podstawie rozdz. 58 k.p.k. ten termin jest tożsamy. Stanowisko to zostało wyraźnie podkreślone podczas rozprawy<sup>23</sup>.

Kolejnym zagadnieniem poruszonym przez skład orzekający w toku rozprawy była obligatoryjność lub fakultatywność pouczenia o możliwości dochodzenia odszkodowania. Problematyka ta nie jest pozbawiona znaczenia, szczególnie w kontekście oceny możliwości dochodzenia rekompensaty w sprawie, która była przedmiotem rozważania Trybunału. Sędzia M. Granat sformułował wątpliwość, czy ewentualnie problemem w analizowanym stanie faktycznym jest nie art. 555 k.p.k., a art. 16 k.p.k. i jego zakres<sup>24</sup>. Na marginesie można jedynie wskazać, że w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że organ procesowy nie ma obowiązku pouczenia o terminie zgłoszenia żądania odszkodowania lub zadośćuczynienia<sup>25</sup>. Odpowiadając na wątpliwości składu orzekającego w zakresie źródła naruszenia praw i wolności skarżącego, jego pełnomocnik jednoznacznie stwierdził, że nawet zmiana art. 16 k.p.k. lub jego interpretacji nie eliminowałaby wątpliwości dotyczących zgodności z Konstytucją samego art. 555 k.p.k.<sup>26</sup>

Zdanie odrębne do powyższego wyroku złożyła sędzia T. Liszcz. Linia argumentacyjna przyjętego stanowiska oparta była na przekonaniu o szczególnej doniosłości wolności osobistej człowieka jako wartości konstytucyjnej. Sędzia podkreśliła, że z tej perspektywy materiały sprawy nie dostarczają żadnego racjonalnego argumentu za tym, aby termin przedawnienia

<sup>22</sup> Pismo procesowe RPO z dn. 8 VI 2011 r., SK 18/10, < [https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F-700962486%2FSK\\_18\\_10\\_RPO\\_2011\\_06\\_08\\_ADO.pdf](https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F-700962486%2FSK_18_10_RPO_2011_06_08_ADO.pdf) >.

<sup>23</sup> Stenogram rozprawy SK 18/10.

<sup>24</sup> Stenogram rozprawy SK 18/10.

<sup>25</sup> Wyrok SN z 11 VII 2002 r., IV KK 172/02, OSNKW 2003, z. 1–2, poz. 19.

<sup>26</sup> Stenogram rozprawy SK 18/10.

tych roszczeń był krótszy od terminu przedawnienia wszystkich pozostałych roszczeń deliktowych. W uzasadnieniu stanowiska możemy przeczytać, że:

[...] dochodzenie tych roszczeń, wbrew wyraźnej woli ustrojodawcy, akcentowanej w dotychczasowym orzecznictwie TK, jest znacząco utrudnione, a Skarb Państwa jako podmiot zobowiązany do naprawienia szkody, został istotnie uprzywilejowany w porównaniu z innymi wypadkami odpowiedzialności za bezprawne działanie władzy publicznej.

Sędzia zaznaczyła również, że odszkodowanie należne w oparciu o art. 41 ust. 5 Konstytucji musi być zaliczone do praw majątkowych, które podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Ograniczenie ochrony w stosunku do tego prawa przez okres krótszy niż w wypadku innych roszczeń deliktowych prowadzi do jednoczesnego naruszenia art. 64 ust. 2 Konstytucji.

Warto ponadto odnotować, że Trybunał Konstytucyjny miał kolejną szansę, by poddać roczny termin przedawnienia ocenie z punktu widzenia innych wzorców konstytucyjnych niż te wskazane w poprzednio omówionej skardze. Okazję taką stanowił wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie K 32/13<sup>27</sup>. Rzecznik podnosił w nim brak zgodności art. 555 k.p.k. z art. 77 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji oraz art. 64 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, czyli powtórzył wzorce, o które próbował poszerzyć zakres rozpoznania skargi konstytucyjnej w poprzednio omówionej sprawie.

We wniosku zwrócono również uwagę, że nie ma funkcjonalnego związku pomiędzy naturą oraz celem społeczno-gospodarczym roszczenia o wynagrodzenie szkody spowodowanej bezprawnym pozbawieniem wolności a krótkim, rocznym terminem przedawnienia. W stanowisku Rzecznika wskazano, że terminu określonego w art. 555 k.p.k. nie można uznać za właściwie „wzważony”, ponieważ jest najkrótszym spośród istniejących w obrocie prawnym terminów przedawnienia roszczeń deliktowych. Wnioskodawca podkreślił, że takie określenie ram dochodzenia rekompensaty nie znajduje wystarczającego uzasadnienia<sup>28</sup>. Nie ulega wątpliwości, że jest to argumentacja, która została zaczerpnięta wprost ze zdania odrębnego w opisanym powyżej wyroku. Rzecznik ponowił też wyżej opisaną argumentację dotyczącą naruszenia art. 32 Konstytucji. Przyjął, że roszczenia pochodzące z deliktu władzy

<sup>27</sup> Wniosek RPO z dn. 16 VII 2013 r., RPO-740433-IV/13/BB, < <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2013/07/740433/1736817.pdf> >.

<sup>28</sup> Cyt. wniosek RPO z dn. 16 VII 2013 r., RPO-740433-IV/13/BB.



publicznej w zakresie wykonywania jej funkcji orzeczniczych należą do tej samej kategorii cywilnoprawnych praw majątkowych.

Warto wspomnieć, że Rzecznik swoje stanowisko zbudował między innymi na argumentacji zawartej w wyroku z 1 września 2006 r. (SK 14/05). Trybunał podkreślił w nim, że:

Z całą pewnością celowe jest wprowadzenie silniejszej ochrony poszkodowanego, przed działaniem tych struktur władzy publicznej, które są oparte na podporządkowaniu, przymusie, silnej hierarchizacji, zakładają nieraz daleko idące ograniczenie osobistej wolności osób takim strukturom podporządkowanym. [...] Wskazane względy przemawiają więc za tym, aby gwarancje odpowiedzialności władzy publicznej w tej sferze jej aktywności uzyskiwały możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie.

W ocenie Rzecznika uwagi te, poczynione przez Trybunał na tle funkcjonowania struktur wojskowych, są tym bardziej aktualne na gruncie stosowania przez Państwo środka polityki karnej w postaci pozbawienia wolności.

Trybunał Konstytucyjny nie przeprowadził jednak postępowania merytorycznego zainicjowanego powyższym wnioskiem i umorzył je na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym<sup>29</sup>, ponieważ uznał, że przepis stanowiący przedmiot zaskarżenia utracił już moc obowiązującą. Dla usystematyzowania perspektywy czasowej omawianej sprawy warto wskazać, że wniosek Rzecznika został złożony dn. 16 lipca 2013 r., czyli po ośmiu miesiącach od daty rozprawy i wydania wyroku w sprawie SK 18/10. W trakcie składania wniosku przez Rzecznika wciąż prowadzona była dyskusja na temat ostatecznego kształtu nowej regulacji i terminu przedawnienia w znowelizowanej procedurze karnej. Rozprawa w przedmiocie wniosku Ombudsmána wyznaczona została na 16 lipca 2015 r., czyli po dwóch latach od złożenia wniosku, ale co ważniejsze – już po wejściu w życie obszernej nowelizacji Kodeksu postępowania karnego<sup>30</sup>.

W konsekwencji Trybunał Konstytucyjny nie przychylił się do stanowiska Rzecznika. Jednym z argumentów, które skład orzekający wziął pod uwagę, było brzmienie art. 27 ustawy nowelizującej. Zgodnie z nim:

Przepisy ustaw wymienionych w art. 1–26 niniejszej ustawy, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się do spraw wszczętych przed dniem jej wejścia w życie, jeżeli przepisy poniższe nie stanowią inaczej.

<sup>29</sup> Ustawa z dn. 1 VIII 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, Dz.U. 1997, nr 102, poz. 643.

<sup>30</sup> Ustawa z dn. 27 IX 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2013, poz. 1247.

W ocenie Trybunału to sformułowanie należy stosować zarówno do toczących się postępowań i przepisów proceduralnych w nich stosowanych, jak też do różnych sytuacji prawnych, które trwają w chwili wejścia w życie ustawy nowelizującej. Jednocześnie formułując zasadę w art. 29 ustawy nowelizującej, zgodnie z którą: „W razie wątpliwości, czy stosować prawo dotychczasowe, czy przepisy niniejszej ustawy, stosuje się niniejszą ustawę”, prawodawca rozstrzygnął ewentualne wątpliwości na rzecz zasady bezpośredniego działania nowego prawa.

Wciąż otwartym pozostaje pytanie, jakie byłoby rozstrzygnięcie Trybunału w zakresie zgodności rocznego terminu przedawnienia określonego w art. 555 k.p.k. przy uwzględnieniu nowych wzorców kontroli konstytucyjnej. Możliwe, że w przyszłości Trybunał ponownie stanie przed szansą i wyzwaniem pochylenia się nad omawianym zagadnieniem<sup>31</sup>.

### 3. Analiza praktyki sądów i stron postępowania

#### 3.1. Dane statystyczne

Niezależnie jednak od powyższych wątpliwości warto zastanowić się, jak regulacja przewidziana w art. 555 k.p.k. wpływa w praktyce na model odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa<sup>32</sup>. Poniżej zostaną zaprezentowane wyniki przeprowadzonych badań aktowych. W ich ramach analizie poddano przebieg czterystu sześćdziesięciu trzech postępowań prowadzonych w Sądzie Okręgowym w Kielcach, Gliwicach, Gdańsku, Łodzi, Warszawie, Wrocławiu oraz Katowicach. Przyjętym kryterium było złożenie lub zarejestrowanie wniosku we właściwym miejscowo i rzeczowo sądzie w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 1 lipca 2016 r. Warunkiem koniecznym było również prawomocne zakończenie postępowania do czasu

---

<sup>31</sup> Poza zakresem niniejszej pracy pozostaje problematyka odpowiedzialności odszkodowawczej za niesłuszne ukaranie lub zatrzymanie uregulowana w ustawie z dn. 24 VIII 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. 2018, poz. 475 tekst jedn. ze zm.). Przewidziano w niej sześciomiesięczny termin przedawnienia roszczeń z tego tytułu. Chociaż zagadnienie to wykracza poza ramy opracowania, należy wskazać, że takie rozwiązanie może wywoływać uzasadnione wątpliwości z punktu widzenia powyżej wskazanych standardów. Szczególnie dysproporcja ta była widoczna w czasie obowiązywania trzyletniego okresu przedawnienia roszczeń z rozdz. 58 k.p.k. Jednak również przy obecnym stanie prawnym zastrzeżenia natury konstytucyjnej nie tracą na aktualności.

<sup>32</sup> Wystąpienie RPO do MS z dn. 21 I 2016 r., < [https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Do\\_MS\\_projekt\\_kpk\\_0.pdf](https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Do_MS_projekt_kpk_0.pdf) >.

przeprowadzania badania. Wybór konkretnych akt sądowych miał charakter losowy.

Zarzut przedawnienia został podniesiony w czterdziestu siedmiu postępowaniach, tj. w 10,15 proc. analizowanych spraw<sup>33</sup>. Tylko dwa z tych postępowań dotyczyły roszczeń z art. 552 § 1 k.p.k., a jedno wynikało z niesłusznego stosowania poręczenia majątkowego i zabezpieczenia majątkowego. Przedmiotem pozostałych była odpowiedzialność na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. W siedmiu z nich (ok. 14,89 proc.) sądy nie uwzględniły zarzutu, opierając się na art. 5 k.c.<sup>34</sup>

W analizowanych sprawach wnioskodawcy nie uchybiliby terminowi, gdyby ten wynosił trzy lata, w prawie połowie z analizowanych spraw<sup>35</sup>. W pozostałych z wnioskiem wystąpiono po znacznym okresie od upływu terminu z art. 555 k.p.k.

---

<sup>33</sup> W Sądzie Okręgowym w Gliwicach prokurator zgłosił zarzut w dziewięciu sprawach, tj. w ok. 10 proc., a tylko w dwóch sąd się do niego nie przychylił. Na uwagę zasługuje fakt, że w jednym postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Gliwicach pełnomocnik z urzędu poparł opinię prokuratora dotyczącą nieterminowości zgłoszenia roszczenia. W Sądzie Okręgowym w Kielcach sytuacja wyglądała bardzo podobnie. Zarzut przedawnienia przedstawiono również w dziewięciu postępowaniach, tj. w około 14 proc. W jednym z nich sąd nie przychylił się do takiego stanowiska, a w drugim Sąd Apelacyjny w Krakowie uznał, że sąd pierwszej instancji błędnie nie zastosował art. 5 ustawy z dn. 23 IV 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. 2018, poz. 1025 tekst jedn. ze zm., dalej: „Kodeks cywilny”, „k.c.”). W konsekwencji w toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy przedstawił odmienną ocenę stanu faktycznego. W Sądzie Okręgowym w Katowicach prokurator powołał się na art. 555 k.p.k. w zw. z art. 117 k.c. w trzech postępowaniach, czyli w 13,64 proc., a w Sądzie Okręgowym w Gdańsku w siedmiu (8,33 proc.). W tych sądach w każdym przypadku takie stanowisko prokuratora doprowadziło do oddalenia wniosku. W Sądzie Okręgowym w Łodzi prokurator uznał roszczenie za przedawnione w siedmiu postępowaniach, a tylko w jednym sądy go nie uwzględniły. W Sądzie Okręgowym we Wrocławiu zarzut został podniesiony w pięciu sprawach. Warto zwrócić uwagę, że w jednym został on sformułowany na etapie postępowania odwoławczego przez przedstawiciela prezesa sądu, który reprezentował Skarb Państwa. Podobną częstotliwość wystąpienia takiego zarzutu odnotowano w badaniach przeprowadzonych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości – na sto dziesięć przeanalizowanych spraw w trzynastu (czyli w 11,82 proc.) prokurator sformułował zarzut przedawnienia. Zob. K. Dudka, B. Dobosiewicz, *Odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych*, < <http://www.iws.org.pl/pliki/files/badania/raporty/raporty/Dobosiewicz%20Dudka%20Odszk%20za%20nies%20C5%82%20skazanie%202012.pdf> >.

<sup>34</sup> W jednej sprawie skuteczna była apelacja pełnomocnika wnioskodawcy od wyroku sądu okręgowego, w którym ze względu na zarzut przedawnienia oddalono wniosek.

<sup>35</sup> Dotyczy to wniosków złożonych w okresie, gdy termin przedawnienia wynosił rok.

### 3.2. Zastrzeżenia formalne

Przed przystąpieniem do szczegółowej prezentacji praktyki orzecznictwa warto zasygnalizować wątpliwości o charakterze formalnym, które pojawiły się w analizowanych postępowaniach. W 2008 i 2009 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach nie dostrzegał konieczności wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawach, w których został podniesiony zarzut przedawnienia, i traktował go jako negatywną przesłankę procesową określoną w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. W wyniku dokonanej kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny w Katowicach wskazał, że zgodnie z utrwalonymi poglądami doktryny i orzecznictwa terminy określone w art. 555 k.p.k. są cywilnoprawnymi terminami przedawnienia<sup>36</sup>. Tym samym ma do nich zastosowanie art. 117 § 2 k.c., jako podstawa oddalenia żądania opartego o przedawnione roszczenia, a nie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., dotyczący przedawnienia karalności. W konsekwencji sąd karny, stosując przepisy prawa cywilnego w toku postępowań z rozdz. 58 k.p.k., w przypadku podniesienia zarzutu przedawnienia zobowiązany jest do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia<sup>37</sup>. W sprawie, w której Sąd Apelacyjny dostrzegł to uchybienie na etapie drugiej instancji, podkreślił, że pomimo krytycznej oceny przyjętej formy rozstrzygnięcia nie mógł zmienić zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego ze względu na zakaz *reformationis in peius* wynikający z art. 434 § 1 k.p.k. Wyjaśnił szczegółowo, że oddalenie wniosku jest mniej korzystne niż mające charakter formalny postanowienie o umorzeniu. W związku z tym Sąd Apelacyjny zdecydował jedynie o wyeliminowaniu z treści postanowienia błędnie powołanego art. 17 k.p.k. i utrzymaniu go w mocy w pozostałym zakresie<sup>38</sup>. W późniejszych postępowaniach Sąd Okręgowy w Gliwicach posługiwał się już jednolicie formą merytorycznego rozstrzygnięcia. W pozostałych sądach w badanych sprawach taka wątpliwość się nie pojawiła.

Kolejnym zagadnieniem, które wymaga doprecyzowania, jest odpowiedź na pytanie, komu przysługuje uprawnienie do podniesienia zarzutu przedawnienia i kto w analizowanych sprawach z takiej możliwości korzystał. Jak wskazywano w doktrynie, Kodeks postępowania karnego nie precyzuje tej

<sup>36</sup> Zob. S. Rudnicki, R. Trzaskowski, w: *Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Gudowski, Warszawa 2014, s. 795–805. Tożsamo na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. przyjął Sąd Najwyższy w uchwale z 19 II 1997 r., I KZP 38/96, OSNKW 1997, z. 3–4, poz. 18.

<sup>37</sup> Tożsamo Ł. Chojniak, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe...*, s. 202; D. Świecki, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2016*, red. D. Świecki, Warszawa 2016, s. 661.

<sup>38</sup> Wyrok SA w Katowicach z 24 XI 2009 r., II AKa 339/09 (IV Ko 9/08), niepubl.

kwestii, co w praktyce może budzić wątpliwości. Paweł Czarnecki podnosił, że z brzmienia art. 554 § 3 k.p.k. w wersji obowiązującej od 1 lipca 2015 r. do czasu nowelizacji z 2016 r.<sup>39</sup>, zgodnie z którym: „O terminie rozprawy zawiadamia się organ uprawniony do reprezentowania Skarbu Państwa oraz prokuratora, przesyłając odpis wniosku”, należało wnioskować, że takiego uprawnienia nie posiadał prokurator<sup>40</sup>. Ustawodawca bowiem wyraźnie odróżnił go od podmiotu reprezentującego Skarb Państwa<sup>41</sup>. Jednak stan prawny przed wejściem w życie tej nowelizacji i po wprowadzeniu ostatecznych zmian nie dostarcza wprost takich wskazówek interpretacyjnych. Praktyka w tym względzie jest jednak jednolita i sądy konsekwentnie uznają, że prokurator może skutecznie podnieść zarzut przedawnienia w postępowaniach prowadzonych na podstawie rozdz. 58 k.p.k. W żadnej z analizowanych spraw jego legitymacja w tym zakresie nie była kwestionowana. Tylko w jednym z postępowań zarzut przedawnienia został podniesiony przez pełnomocnika prezesa sądu i oczywiście miało to miejsce po 1 lipca 2015 r.<sup>42</sup>

### 3.3. Praktyka sądowa

Na podstawie badanych spraw można stwierdzić, że sądy prezentowały jednolitą linię orzeczniczą odnośnie do art. 555 k.p.k. oraz kwestii przedawnienia roszczeń z rozdz. 58 k.p.k. Oczywiście punktem wyjścia było założenie oparte na przepisach prawa cywilnego, zgodnie z którym zgłoszenie wniosku po upływie terminu przewidzianego w rozdz. 58 k.p.k. prowadzi do oddalenia tego żądania tylko w razie podniesienia zarzutu przedawnienia, i to pod warunkiem, że jego zgłoszenie nie zostanie uznane przez sąd za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c.)<sup>43</sup>. Jak wskazał Sąd Najwyższy przy rozpatrywaniu jednej ze spraw:

Dla stwierdzenia, czy doszło do nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c. istotne znaczenie może mieć charakter dochodzonych roszczeń, a także waga interesów uzasadniających podniesienie zarzutu przedawnienia. Istotne znaczenie w tym

<sup>39</sup> Ustawa z dn. 11 III 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2016, poz. 437.

<sup>40</sup> Zob. P. Czarnecki, *Odpowiedzialność...*

<sup>41</sup> Zob. D. Świecki, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II*, red. D. Świecki, Warszawa 2013, s. 886.

<sup>42</sup> Przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu; wniosek został złożony w sierpniu 2015 r.

<sup>43</sup> Postanowienie SN z 5 IX 1995 r., WZ 141/95, OSNKW 1996, nr 5–6, poz. 30. Zob. P. Machnikowski, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2014, s. 16–19.

kontekście ma okoliczność, że w przypadku obowiązku naprawienia szkody za niesłuszne stosowanie tymczasowego aresztowania podmiotem zobowiązanym jest Skarb Państwa. Przedawnienie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych nie jest w tym wypadku uzasadnione ochroną pewności prawa i stabilności stosunków prawnych w obrocie cywilnoprawnym, bowiem do powstania roszczeń odszkodowawczych dochodzi w wyniku działania organów państwa w sferze władztwa publicznego. Wymaga to stosowania odmiennych kryteriów oceny tego, czy „prawo” do skorzystania z zarzutu przedawnienia nie narusza zasad współzycia społecznego oraz społeczno-gospodarczego przeznaczenia tego prawa, co w szczególności oznacza konieczność uwzględnienia celu wprowadzenia instytucji przedawnienia roszczeń odszkodowawczych w tym wypadku<sup>44</sup>.

Z analizowanych protokołów wynika, że w przypadku zaistnienia przesłanek z art. 555 k.p.k. prokuratorzy ograniczali się zazwyczaj do sformułowania stosownego zarzutu. Tylko w nielicznych sprawach przedstawiciel urzędu prokuratorskiego z własnej inicjatywy podejmował próbę obrony swojego twierdzenia poprzez podkreślenie, że żadne względy nie stoją na przeszkodzie jego zgłoszenia, a w konsekwencji uwzględnienia przez sąd. Należy jednak przyjąć, że normy prawne nie kreują takiego obowiązku<sup>45</sup>. Sąd Okręgowy w Kielcach przyjmował pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 4 marca 2003 r., w którym wskazano, że:

Zgłaszający zarzut przedawnienia roszczenia pieniężnego z art. 552 k.p.k. nie ma obowiązku wykazywać, że ten zarzut jest zgodny z zasadami współzycia społecznego. Jeśli bowiem roszczenie jest spóźnione, zgłoszenie tego jest korzystaniem z przysługującego prawa. Dopiero oponowanie zarzutowi, a więc wzajemne zarzucenie, że korzystanie z tego prawa jest nadużywaniem prawa (art. 5 k.c.), wymaga wskazania, jakie konkretne zasady współzycia społecznego zostały przez to naruszone. Obciąża to wnioskodawcę, jeśli zarzutowi oponuje<sup>46</sup>.

Inne sądy prezentowały tożsame stanowisko. Jednakże należy podzielić w pełni opinię Sądu Najwyższego, który zaznacza, że przedawnienie możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych nie rodzi takich skutków jak przedawnienie karalności. W konsekwencji podniesienie przez prokuratora zarzutu przedawnienia tych roszczeń nie jest obligatoryjne i zawsze wymaga od niego oceny, czy jest to uzasadnione w perspektywie interesu publicznego, którego nie można sprowadzać wyłącznie do interesu majątkowego Skarbu

<sup>44</sup> Postanowienie SN z 30 IX 2015 r., II KK 87/15, Legalis nr 1350333. Tożsamo wyrok SA we Wrocławiu z 6 X 2016 r., II AKa 238/16, Legalis nr 1546569.

<sup>45</sup> Zob. K. Boratyńska, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 958.

<sup>46</sup> Wyrok SA w Krakowie z 4 III 2003 r., II AKa 33/03, Legalis nr 59302.

Państwa. Podobne kryteria musi stosować sąd, oceniając, czy decyzja prokuratora o podniesieniu zarzutu przedawnienia jest do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego oraz czy nie pozostaje w sprzeczności z celem, dla którego prokurator otrzymał kompetencję do stawiania owego zarzutu<sup>47</sup>.

Niestety, tylko w nielicznych sprawach można też było zapoznać się z pogłębioną polemiką strony dotyczącą stanowiska urzędu prokuratorskiego. Sądy, zgodnie z wymogami prawa cywilnego, uznawały, że aby podważyć zarzut przedawnienia, wnioskodawca powinien przytoczyć: konkretną zasadę współżycia społecznego, do której naruszenia by doszło w razie wyroku zgodnego z zarzutem, oraz uzasadnienie swojego twierdzenia i dowody je potwierdzające<sup>48</sup>. Pomimo tego, że taką konieczność sądy przyjmowały jednolicie, zgłaszany sprzeciw zazwyczaj nie spełniał tych warunków. Wnioskodawcy i ich pełnomocnicy w większości przywoływali bardzo ogólnikowe argumenty. W jednej ze spraw Sąd Okręgowy w Gliwicach podkreślił, że pomimo braku wystarczających argumentów ze strony pełnomocnika i wnioskodawcy Sąd badał tę kwestię z urzędu<sup>49</sup>. Jednakże taka postawa sądu orzekającego była odosobniona<sup>50</sup>. Również Sąd Najwyższy w postanowieniu

<sup>47</sup> Postanowienie SN z 30 IX 2015 r., II KK 87/15, Legalis nr 1350333.

<sup>48</sup> Wyrok SA w Krakowie z 6 VI 2006 r., III AKa 86/06, KZS 2006, z. 7–8, poz. 108; wyrok SA w Krakowie z 10 VIII 2008 r., II AKa 158/05, Legalis nr 71597.

<sup>49</sup> Wyrok SO w Gliwicach z 24 II 2014 r., IV Ko 39/13, LEX nr 1870674. Taką możliwość przyjmuje się w doktrynie. Zob. np. T. Woźny, *Charakter prawny postępowania o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 8, s. 61–70; W. Jasiński, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2016, s. 1283. Podobnie również Sąd Najwyższy w wyroku z 1 III 2001 r., WA 4/01, Legalis nr 123526. Tożsamo D. Świecki, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II*, red. D. Świecki, Warszawa 2013, s. 903. Odmiennie P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, w: *Kodeks postępowania karnego. Tom III*, red. P. Hofmański, Warszawa 2012, s. 500: „Sąd nie powinien jednak poszukiwać powodów wskazujących na istnienie okoliczności przemawiających przeciwko zarzutowi przedawnienia. To wnioskodawca powinien sprecyzować, jaką zasadę współżycia społecznego naruszył prokurator zgłaszając ten zarzut i przytoczyć fakty tę tezę uzasadniające oraz dowody, z których fakty te wynikają”. Taki pogląd przyjmuje również Ł. Chojniak, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe...*, s. 204; K. Boratyńska, *Kodeks...*, s. 958. Znajduje on oparcie także w orzecznictwie. Zob. np. wyrok SA w Krakowie z 10 VIII 2005 r., II AKa 158/05, Legalis nr 71597; postanowienie SN z 8 XI 2007 r., IV KK 406/07, Legalis nr 114254.

<sup>50</sup> Sąd Apelacyjny w Łodzi przyjmował również, że nie jest zadaniem sądu badanie, czy niedotrzymanie terminu z art. 555 k.p.k. jest usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami. Zob. wyrok SA w Łodzi z 2 IV 2013 r., II AKa 36/13, Legalis nr 734281. Tożsamo: postanowienie SN z 30 X 2013 r., II KK 222/13, Legalis nr 739663; wyrok SA w Krakowie z 10 VIII 2005 r., II AKa 158/05, Legalis nr 71597; wyrok SA w Krakowie z 8 VI 2010 r., II AKa 88/10, Legalis nr 287229.

z 30 października 2013 r. wskazał, że „obowiązkiem sądu nie jest poszukiwanie powodów wskazujących na istnienie okoliczności przemawiających przeciwko zarzutowi przedawnienia”<sup>51</sup>. Należy jednak zwrócić uwagę na postanowienie Sądu Najwyższego z 30 września 2015 r., w którym podniósł, że:

Ocena sądu nie jest przy tym warunkowana podniesieniem stosownych okoliczności przez wnioskodawcę występującego z żądaniem zasądzenia roszczeń z tytułu niesłusznego skazania lub tymczasowego aresztowania. Co prawda postępowanie w przedmiocie tych roszczeń nie ma charakteru klasycznego postępowania karnego i wszczynane jest na żądanie uprawnionego podmiotu, tym niemniej toczy się ono dalej w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania karnego, które co do zasady przewidują działanie sądu z urzędu (art. 9 § 1 k.p.k.). Skuteczność podniesienia przez prokuratora zarzutu przedawnienia musi zostać z urzędu zbadana przez sąd w kontekście całości obowiązujących norm prawnych, w tym także w perspektywie art. 5 k.c. i nie jest w tym zakresie niezbędna inicjatywa strony<sup>52</sup>.

Sądy jednolicie uznawały natomiast, że nieuwzględnienie prokuratorzkiego stanowiska może mieć jedynie charakter wyjątkowy<sup>53</sup>. W tym zakresie powoływano się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 16 czerwca 2003 r., zgodnie z którym:

Konstytucyjny charakter prawa do odszkodowania za bezprawne pozbawienie wolności (art. 41 ust. 5 Konstytucji) nie zwalnia uprawnionych z powinności respektowania przepisów regulujących sposób realizacji tego prawa, począwszy od terminowego dochodzenia roszczenia, które ulega przedawnieniu, ciężaru dowodzenia itd. Dochodząc tych roszczeń, uprawniony powinien stosować się do całości regulacji prawnych, a nie może poprzestać na twierdzeniu, że odszkodowanie mu się należy, zatem powinien je otrzymać, zaś rzeczą organów Państwa jest znaleźć sposób, by to wykonać<sup>54</sup>.

W badanych sprawach podstawowe znaczenie miała wykładnia pojęcia: „zasady współżycia społecznego”<sup>55</sup>. Jak wskazywał Sąd Okręgowy w Łodzi, na ich treść składają się elementy o charakterze etycznym i socjologicznym,

<sup>51</sup> Postanowienie SN z 30 X 2013 r., II KK 222/13, Legalis nr 739663.

<sup>52</sup> Postanowienie SN z 30 IX 2015 r., II KK 87/15, Legalis nr 1350333. Tożsamo np. wyrok SO w Kaliszu z 26 V 2017 r., III Ko 41/17, LEX nr 2322338.

<sup>53</sup> Wyrok SO w Kielcach z 7 I 2013 r., III Ko 257/12, niepubl.

<sup>54</sup> Wyrok SA w Krakowie z 16 VI 2003 r., II AKa 137/03, Legalis nr 62969.

<sup>55</sup> Zob. S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2014, s. 48–52.



które są kształtowane przez oceny moralne i społeczne stanowiące uzupełnienie porządku prawnego<sup>56</sup>. Główny punkt odniesienia w tym zakresie stanowił wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 1967 r. (I PR 415/67), mówiący o tym, że:

„Zasady współżycia społecznego” w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania tego przepisu konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Z tej też przyczyny w świetle art. 5 k.c. na podstawie zasad współżycia społecznego nie można formułować dyrektyw o charakterze ogólnym. Zasady współżycia społecznego mogą stanowić podstawę dokonania korektury w ocenie nietypowego przypadku, nie służą jednak do uogólnień w sytuacjach uznawanych za typowe<sup>57</sup>.

W swoim orzecznictwie Sąd Apelacyjny w Krakowie ocenił ponadto relację pomiędzy stwierdzeniem „niewątpliwej niesłuszności” a „sprzecznością podniesienia zarzutu przedawnienia z zasadami współżycia społecznego”. Jego zdaniem utożsamianie tych pojęć w praktyce wyłączałoby możliwość podniesienia przez prokuratora zarzutu przedawnienia i prowadziłoby wprost do sytuacji, w której sądy zawsze byłyby zmuszone uwzględniać przedawnione roszczenie o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, co trudno byłoby uznać za zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym i racjonalne<sup>58</sup>. Tym samym prezentowano stanowisko zgodne z linią orzecniczą Sądu Najwyższego (wyroku z 8 listopada 2007 r.)<sup>59</sup>. Sąd Okręgowy oraz Sąd Apelacyjny w Gdańsku jednoznacznie stwierdzały, że nie jest również właściwym stawianie znaku równości pomiędzy naruszeniem zasad współżycia społecznego a niemożnością uzyskania odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie<sup>60</sup>. Taka interpretacja

<sup>56</sup> Wyrok SO w Łodzi z 30 XI 2011 r., XVIII Ko 23/11, niepubl.

<sup>57</sup> OSP 1968, nr 10, poz. 210 z glosą Z. Ziemińskiego oraz późniejsze orzeczenia: wyrok SN z 28 XI 2001 r., IV CKN 1756/00, Legalis nr 61221; wyrok SA w Szczecinie z 16 III 2016 r., I ACa 941/15, Legalis nr 1470191; wyrok SN z 3 VII 2015 r., IV CSK 595/14, Legalis nr 1358794; wyrok SN z 2 X 2015 r., II CSK 757/14, Legalis nr 1364687.

<sup>58</sup> Wyrok SA w Krakowie z 3 II 2010 r., II AKa 256/09, niepubl. Podobnie wyrok SO w Kielcach z 7 I 2013 r., III Ko 257/12, niepubl. Zob. wyrok SA w Poznaniu z 2 VII 2015 r., II AKa 88/15, Legalis nr 1714465.

<sup>59</sup> Wyrok SN z 8 XI 2007 r., IV KK 406/07, Legalis nr 114254.

<sup>60</sup> Wyrok SA w Gdańsku z 11 VII 2013 r., II AKa 116/13 (IV Ko 1077/11), LEX nr 1388779.

także wykluczałaby skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia przez prokuratora w jakimkolwiek postępowaniu z rozdz. 58 k.p.k.

Ponadto nie stanowiło dla sądów podstawy do zastosowania art. 5 k.c. samo powołanie się na względy sprawiedliwościowe i słusznościowe, ponieważ takie podejście również czyniłoby art. 555 k.p.k. przepisem martwym i pozbawionym znaczenia<sup>61</sup>. Nie była też traktowana jako usprawiedliwienie przekroczenia terminu niechęć do systemu prawnego i poczucie krzywdy wynikające z niesłusznego pozbawienia wolności.

Wnioskodawcy oraz ich pełnomocnicy próbowali zwrócić uwagę sądu na szczególne okoliczności sprawy i wyjątkowe cechy poszkodowanego, które przemawiały za koniecznością zastosowania koncepcji nadużycia prawa. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 21 maja 2013 r.<sup>62</sup>, czynnikami usprawiedliwiającymi opóźnienie mogą być: długotrwała, obłożna choroba, całkowity upadek sił powodujący konieczność zapewnienia opieki osoby trzeciej w sprawach codziennej egzystencji, choroba psychiczna, ubezwłasnowolnienie i długotrwały pobyt za granicą połączone z niemożnością nawiązania kontaktu z krajem.

Podstawowym kryterium, jakim kierowały się sądy pierwszej instancji oraz sądy odwoławcze, było ustalenie, czy nieterminowe złożenie wniosku było usprawiedliwione. W tym względzie brano pod uwagę przede wszystkim możliwość zapoznania się z treścią art. 555 k.p.k. poprzez własną aktywność wnioskodawcy lub innych osób, z których wsparcia poszkodowany korzystał lub mógł realnie skorzystać. W jednej sprawie Sąd Okręgowy w Kielcach ustalił między innymi, że poszkodowany sam poszukiwał informacji w Internecie, więc nawet fakt błędnego pouczenia przez pełnomocnika nie może być decydujący dla nieuwzględnienia prokuratorskiego stanowiska. W innym uzasadnieniu wskazano, że zachowując przez długi czas bierność, wnioskodawca godził się z tym, że nie otrzyma rekompensaty pieniężnej<sup>63</sup>.

Sam fakt, że poszkodowany nie zgłosił roszczenia, ponieważ nie wiedział, że istnieje ustawowy termin, nie stanowił usprawiedliwienia<sup>64</sup>. Ponadto

<sup>61</sup> Wyrok SO w Kielcach z 7 I 2013 r., III Ko 257/12, niepubl.; wyrok SA we Wrocławiu z 10 XII 2014 r., II AKa 372/14, LEX nr 1630903.

<sup>62</sup> Wyrok SA w Łodzi z 21 V 2013 r., II AKa 70/13, LEX nr 1321971; wyrok SA w Gdańsku z 30 VIII 2012 r., II AKa 261/12, LEX nr 1236117; wyrok SA w Szczecinie z 14 XI 2011 r., II AKz 422/12, LEX nr 1237954. Podobnie P. Cioch, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego skazania*, Warszawa 2007, s. 141.

<sup>63</sup> Wyrok SA w Katowicach z 24 XI 2009 r., II AKa 339/09 (IV Ko 9/08), niepubl.

<sup>64</sup> Wyrok SO w Gdańsku z 22 VIII 2013 r., XI Ko 643/13, niepubl.; podobnie wyrok SO w Gdańsku z 19 I 2010 r., XI Ko 728/09, niepubl.

nie wystarczało powołanie się na brak znajomości prawa i wskazanie braku pouczenia o przysługującym roszczeniu. Sądy podkreślały bowiem jednoznaczność art. 555 k.p.k. i brak konieczności wypełnienia szczególnych warunków formalnych do zainicjowania przedmiotowego postępowania<sup>65</sup>. Sąd Okręgowy w Gliwicach uznawał, że „ustalenie początkowego terminu przedawnienia nie wymagało złożonych analiz prawnych, czy też wykorzystania różnych metod wykładni”<sup>66</sup>. Sąd Okręgowy w Łodzi w jednym z rozstrzygnięć podkreślił, że uchybienie terminu nie może wynikać z braku wiedzy prawniczej, skoro obecnie istnieje możliwość uzyskania stosownych informacji z licznych i łatwo dostępnych źródeł<sup>67</sup>. W innym postępowaniu przyjęto, że:

[...] wnioskodawca posiada wyższe wykształcenie, przez wiele lat prowadziła działalność gospodarczą, a zatem traktować ją należy jako osobę, u której świadomość obowiązującego prawa jest zdecydowanie wyższa niż u przeciętnego obywatela<sup>68</sup>.

Sąd Okręgowy w Warszawie w jednym z uzasadnień zaznaczył natomiast, że:

[...] wzięł pod rozwagę fakt, że wnioskodawca pełnił służbę w aparacie wymiaru sprawiedliwości, przy czym miał bezpośredni kontakt z prawem tak w praktyce, jak i w teorii. Uznać zatem należało, że powinien w stopniu wyższym aniżeli przeciętny obywatel mieć świadomość, że istnieje instytucja przedawnienia i że w jego sprawie przedawnienie także biegnie<sup>69</sup>.

Sądy Okręgowe w Gdańsku oraz w Kielcach konsekwentnie badały też, czy aktywność wnioskodawcy oraz jego postawa w toku postępowania głównego oraz po jego zakończeniu udowodniały, że jako osoba osadzona czy też oskarżona potrafił korzystać ze swoich uprawnień<sup>70</sup>. Sądy analizowały również, czy to wcześniejsze zaniechania potencjalnie uprawnionych nie

<sup>65</sup> Wyrok SO w Gdańsku z 7 VII 2009 r., XI Ko 195/09, niepubl.; wyrok SO w Łodzi z 22 I 2013 r., XVIII Ko 14/12, niepubl.

<sup>66</sup> Wyrok SO w Gliwicach z 24 II 2014 r., IV Ko 39/13, niepubl.

<sup>67</sup> Wyrok SO w Łodzi z 22 I 2013 r., XVIII Ko 14/12, niepubl.

<sup>68</sup> Wyrok SO w Kielcach z 21 X 2011 r., III Ko 57/11, niepubl. Tożsamo: wyrok SO w Kielcach z 1 III 2011 r., III Ko 357/10, niepubl.

<sup>69</sup> Wyrok SO w Warszawie z 29 X 2014 r., VIII Ko 38/14, niepubl.

<sup>70</sup> Wyrok SO w Gdańsku z 5 XI 2014 r., XI Ko 696/14, niepubl.; wyrok SO w Gdańsku z 22 VIII 2013 r., XI Ko 643/13, niepubl.; wyrok SO w Kielcach z 7 I 2013 r., III Ko 257/12, niepubl.

doprowadziły do braku złożenia wniosku w ustawowym terminie. Ustalenia takie dokonywane były między innymi na podstawie akt osobopoznawczych oraz akt postępowania głównego, a w szczególności protokołów rozpraw.

Sądy brały pod uwagę także okres opóźnienia w zgłoszeniu roszczenia<sup>71</sup>. Jak wskazał Sąd Okręgowy w Kielcach, gdy odstęp czasowy jest znaczny, sąd powinien przychylić się do prokuratorskiego stanowiska, bo w przeciwnym razie instytucja przedawnienia byłaby fikcją<sup>72</sup>. Jednakże wśród analizowanych spraw można znaleźć też takie, w których wnioskodawcy złożyli wnioski tylko dziesięć czy też czternaście dni po upływie terminu, a i tak sąd zastosował art. 555 k.p.k. i roszczenie oddalił. Orzeczeń tych nie zmienił ani sąd apelacyjny, ani Sąd Najwyższy<sup>73</sup>.

Dla sądów istotne były przede wszystkim obiektywne okoliczności, które uniemożliwiały wcześniejsze zainicjowanie postępowania. Samo subiektywne przekonanie uprawnionego o istnieniu określonych warunków formalnych do wszczęcia procedury odszkodowawczej nie było rozstrzygające. W jednej ze spraw poszkodowany wskazywał, że nie złożył wniosku ze względu na brak możliwości uzyskania odpisu wyroku, co w jego ocenie stanowiło warunek konieczny do rozpoczęcia procesu. Ani Sąd Okręgowy, ani Sąd Apelacyjny w Łodzi nie uznały tej okoliczności za uzasadnienie zastosowania art. 5 k.c. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że wnioskodawca identyczny sposób działania przyjął w postępowaniu przed sądem pracy, który również wydał tożsame orzeczenie. W uzasadnieniu wskazano, że zgodnie z art. 8 k.p.k. sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany stanowiskiem innego sądu, ale nie oznacza to, że nie może podzielić określonego poglądu prawnego. Sąd dodał, że nie widzi powodu, by na gruncie tożsamego stanu prawnego przyjmując odmienny punkt widzenia niż w sprawie pracowniczej<sup>74</sup>. Najwięcej wątpliwości wśród wnioskodawców wzbudzało określenie granic czasowych dochodzenia odszkodowania za zatrzymanie. W ocenie Sądu Okręgowego w Kielcach nie było wystarczające dla podważenia zarzutu przedawnienia przy zgłoszeniu takiego roszczenia wskazanie, że poszkodowany uważał, że nie mógł z nim wystąpić, bo postępowanie karne toczyło się w dacie, w której ten termin by upływał<sup>75</sup>.

<sup>71</sup> Wyrok SA w Gdańsku z 11 VII 2013 r., II AKa 116/13 (IV Ko 1077/11), niepubl.

<sup>72</sup> Wyrok SO w Kielcach z 1 III 2011 r., III Ko 357/10, niepubl.; podobnie wyrok SO w Gliwicach z 21 III 2011 r., IV Ko 68/10, niepubl.

<sup>73</sup> Wyrok SO w Łodzi z 22 I 2013 r., XVIII Ko 14/12, niepubl.

<sup>74</sup> Wyrok SO w Łodzi z 11 XII 2012 r., XVIII Ko 73/11, niepubl.

<sup>75</sup> Wyrok SO w Kielcach z 1 III 2011 r., III Ko 357/10, niepubl.

Znaczenie przypisywano również kontaktowi z profesjonalistą, tj. adwokatem bądź radcą prawnym, w toku pierwotnego postępowania karnego lub po jego zakończeniu. W sprawie, w której Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził rekompensatę pomimo podniesionego zarzutu przedawnienia, decydujący okazał się fakt, że w procesie głównym uprawniony występował bez obrońcy<sup>76</sup>. W pozostałych sprawach, między innymi na tej podstawie, że w toku innych postępowań składający wniosek miał kontakt z prawnikiem, sądy uwzględniły prokuratorskie stanowisko<sup>77</sup>. W jednej ze spraw Sąd Najwyższy stwierdził, że podnoszona w toku postępowania okoliczność uzyskania błędnej porady prawnej nie może skutkować zastosowaniem art. 5 k.c., ale może być podstawą innego postępowania cywilnego<sup>78</sup>.

W toku polemiki z prokuratorskim zarzutem próbowano również zwracać uwagę sądu na szczególne okoliczności dotyczące wnioskodawcy lub jego sytuacji osobistej<sup>79</sup>. Taka taktyka procesowa była konsekwencją utrwalonej linii orzeczniczej. Sąd Apelacyjny w Krakowie argumentował, że w toku postępowania:

[...] nie wykazano w żaden sposób, by opóźnienie w zgłoszeniu roszczeń było usprawiedliwione takimi wyjątkowymi, szczególnymi okolicznościami. Nie można też było uznać, że sprawa ta stanowi nietypowy przypadek, zasługujący na stwierdzenie, iż powołanie się przez prokuratora na zarzut przedawnienia roszczenia stanowiło naruszenie prawa i było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego<sup>80</sup>.

W jednej ze spraw pełnomocnik udowodniał, że zasadne jest nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia, gdyż pobyt w warunkach izolacji spowodował pogorszenie stanu zdrowia, załamanie prowadzonej firmy i komorniczą sprzedaż mieszkania. Ponadto podniósł, że po zwolnieniu wnioskodawca przebywał na zwolnieniu lekarskim. Fakt narażenia na poważny uszczerbek na zdrowiu czynił w jego ocenie stanowisko prokuratora sprzeczne z art. 5 k.c. Sąd nie zgodził się z taką argumentacją i wniosek został oddalony<sup>81</sup>.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w jednej ze spraw wskazał natomiast, że wnioskodawca:

<sup>76</sup> Wyrok SO w Gliwicach z 25 V 2010 r., IV Ko 22/10, niepubl.

<sup>77</sup> Wyrok SO w Gliwicach z 11 VIII 2009 r., IV Ko 9/08, niepubl.; wyrok SA w Katowicach z 24 XI 2009 r., II AKa 339/09, niepubl.

<sup>78</sup> Postanowienie SN z 30 X 2013 r., II KK 222/13, Legalis nr 739663.

<sup>79</sup> Tożsamo: postanowienie SN z 5 IX 1995 r., WZ 141/95, Legalis nr 29457; wyrok SN z 17 III 2000 r., WA 7/00, Legalis nr 47914.

<sup>80</sup> Wyrok SA w Krakowie z 3 II 2010 r., II AKa 256/09 (III Ko 296/08), niepubl.

<sup>81</sup> Wyrok SO w Kielcach z 21 X 2011 r., III Ko 57/11, niepubl.

[...] nie jest osobą chorą psychicznie, upośledzoną umysłowo, w toku postępowania nie zdradzał też innych zakłóceń czynności psychicznych ani zaburzeń funkcji poznawczych, nie jest osobą nieporadną życiowo i nieumiejącą zadbać o swe interesy<sup>82</sup>.

W innym postępowaniu ten sam Sąd powołał biegłego w celu ustalenia, czy stan zdrowia mógł usprawiedliwić opóźnienie w zgłoszeniu roszczenia. Jednak lekarze ustalili, że w okresie rocznym, który przypadał na złożenie wniosku, poza kilkoma dniami wnioskodawca był w dobrym stanie zdrowotnym<sup>83</sup>. Dla sądu najistotniejsze były wnioski opinii odnoszące się do okresu, w którym istniała możliwość skutecznego zainicjowania postępowania z rozdz. 58 k.p.k. Późniejsze zdarzenia nie miały dla sądu znaczenia.

#### 3.4. Brak uwzględnienia zarzutu przedawnienia

Sąd Okręgowy w Gliwicach tylko w dwóch sprawach nie uwzględnił zarzutu podniesionego przez prokuratora. W jednej z nich, uzasadniając takie rozstrzygnięcie, podkreślił, że:

[...] nie zasądzenie zadośćuczynienia byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, bowiem w sprawie miały miejsce pewne uchybienia organów prowadzących postępowania, a mianowicie wezwanie wnioskodawcy [...] na posiedzenie pojednawcze w przedmiotowej sprawie doręczono małoletniej córce, a zatem nie zostało prawidłowo doręczone<sup>84</sup>.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że organ, wydając postanowienie o umorzeniu postępowania, nie miał obowiązku pouczenia wnioskodawcy o możliwości wystąpienia z żądaniem odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w terminie rocznym. Jednakże zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania karnego (art. 16) prowadzący postępowanie powinien w miarę potrzeby przekazywać uczestnikom informacje o ciążyących obowiązkach i przysługujących im uprawnieniach także w wypadku, gdy ustawa wyraźnie takiego obowiązku nie stanowi<sup>85</sup>. Na decyzję sądu miał wpływ również fakt, że wnioskodawca o takiej

<sup>82</sup> Wyrok SO w Gdańsku z 5 XI 2014 r., XI Ko 696/14, niepubl.

<sup>83</sup> Wyrok SO w Gdańsku z 11 VI 2014 r., XI Ko 887/13, niepubl.

<sup>84</sup> Wyrok SO w Gliwicach z 25 V 2010 r., IV Ko 22/10, niepubl.

<sup>85</sup> Warto podkreślić, że kwestia ta była również przedmiotem dyskusji w trakcie rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym, który oceniał zgodność z ustawą zasadniczą terminu określonego w art. 555 k.p.k.

możliwości dowiedział się dopiero od wychowawcy w jednostce penitencjarnej, cztery–pięć miesięcy przed zainicjowaniem postępowania. Sąd wziął również pod uwagę, że poszkodowany jest pochodzenia romskiego, co znacznie utrudniało mu dochodzenie swoich praw. Ponadto sąd uznał, że przeciw uwzględnieniu zarzutu przemawia sytuacja osobista wnioskodawcy, a przede wszystkim okoliczność, że ma na utrzymaniu dwoje dzieci, oraz jego aktualne zachowanie, potwierdzone przez pozytywne opinie z zakładu karnego<sup>86</sup>. Decyzja sądu była więc konsekwencją dostrzeżenia przez skład orzekający wielu elementów dotyczących wnioskodawcy, jego rodziny i sposobu życia, które przemawiały za zastosowaniem art. 5 k.c. Warto podkreślić, że w postępowaniu opartym na przepisach rozdz. 58 k.p.k. uprawniony nie korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika i występował samodzielnie.

W drugiej sprawie, w której Sąd Okręgowy nie przychylił się do zarzutu prokuratorskiego, decydujące znaczenie miała przede wszystkim zmiana stanu prawnego. Na podstawie art. 40 ust. 1 i 2 ustawy z dn. 27 września 2013 r. stwierdził, że gdy zatrzymanie miało miejsce przed dniem wejścia w życie nowelizacji, przedawnienie następuje nie wcześniej niż po upływie trzech lat od wejścia w życie tej ustawy. Tym samym roszczenie wnioskodawcy, wbrew twierdzeniom urzędu prokuratorskiego, zostało zgłoszone w terminie<sup>87</sup>.

Również Sąd Okręgowy w Kielcach w jednej z analizowanych spraw zastosował art. 5 k.c. i uwzględnił częściowo wniosek poprzez przyznanie wnioskodawcy zadośćuczynienia<sup>88</sup>. Niestety, ze względu na brak uzasadnienia nie jest możliwe przytoczenie motywów takiego rozstrzygnięcia. Warto jednak podkreślić, że w toku postępowania pełnomocnik zwracał uwagę, że opóźnienie w złożeniu wniosku było usprawiedliwione schorzeniami natury psychicznej. Wydaje się również, że nie bez znaczenia był fakt, że przekroczenie terminu zgłoszenia roszczenia było w tej sprawie niewielkie, bo wynosiło jedynie dwa miesiące.

Jedno z postępowań przed Sądem Okręgowym w Kielcach w przedmiocie odpowiedzialności za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie zostało zainicjowane przez dzieci oskarżonej, która zmarła w trakcie procesu karnego. Chcąc sprzeciwić się zarzutowi prokuratorskiemu, ich pełnomocnik podniósł, że na skutek działania organów państwa dwie młode osoby straciły matkę i w dużej mierze perspektywy na przyszłość. Ponadto udowodnił, że nie było możliwe wcześniejsze złożenie wniosku, gdyż niesłuszność

<sup>86</sup> Wyrok SO w Gliwicach z 25 V 2010 r., IV Ko 22/10, niepubl.

<sup>87</sup> Wyrok SO w Gliwicach z 14 XI 2016 r., IV Ko 28/16, niepubl.

<sup>88</sup> Wyrok SO w Kielcach z 17 XI 2011 r., III Ko 245/11, niepubl.

aresztowania była możliwa do stwierdzenia dopiero po zakończeniu postępowania karnego w sprawie, a nie po jego umorzeniu ze względu na śmierć kobiety. Akcentował także, że przedawnienia nie można było uniknąć właśnie ze względu na działanie organów państwa. Sąd pierwszej instancji nie przychylił się do tej argumentacji<sup>89</sup>. Również Sąd Apelacyjny, w pewnym zakresie, nie podzielił stanowiska pełnomocnika. Uznał, że nie było możliwe przyjęcie za początek biegu terminu daty zakończenia postępowania karnego, gdyż pojęcie „sprawy” powinno być zindywidualizowane i odniesione do danej osoby<sup>90</sup>. Tym samym termin do wniesienia wniosku powinien być liczony od daty prawomocności postanowienia o umorzeniu ze względu na śmierć oskarżonej. Jednakże ze względu na dostrzeżenie szczególnych okoliczności sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że zgłoszenie zarzutu prokuratorskiego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Ponadto dodał, że:

Przy zważeniu na pryncypia związane z zasadą państwa prawa oraz zasadą ufania obywatela do państwa, zasłanianie się przez państwo – konstytucyjnie i konwencyjnie odpowiedzialne za bezprawne pozbawienie obywatela wolności – zarzutem zamykania w ten sposób wnioskodawczyniom drogi do dochodzenia zgłoszonych roszczeń godzi w zasadę słuszności w stosowaniu prawa [...].

Wskazał również, że:

W niniejszej sprawie to właśnie sprawiedliwość rozumiana jako wola świadczenia każdemu jego prawa, ale również poczucie przyzwoitości i lojalności w relacji państwo–obywatel, wymaga umożliwienia wnioskodawczyniom dochodzenia swych roszczeń<sup>91</sup>.

Postępowanie w tej sprawie zakończyło się po kilku latach oddaleniem wniosku, ale nie na podstawie art. 555 k.p.k.

Sąd Okręgowy w Łodzi również w jednym postępowaniu uwzględnił wniosek o rekompensatę za niesłuszne zatrzymanie pomimo podniesienia zarzutu przedawnienia. Jednak należy zaznaczyć, że także stanowisko prokuratora nie było kategoryczne i brzmiało: „Wnoszę o oddalenie pozwu z uwagi na możliwość przedawnienia, a jednocześnie w razie uwzględnienia wniosku wnoszę o miarkowanie zadośćuczynienia”. Niestety, w sprawie nie sporządzono uzasadnienia, co wyklucza możliwość pełnego przedstawienia

<sup>89</sup> Wyrok SO w Kielcach z 7 I 2013 r., III Ko 257/12, niepubl.

<sup>90</sup> Wyrok SA w Krakowie z 29 IV 2013 r., II AKa 68/13, Legalis nr 732948.

<sup>91</sup> Cyt. wyrok SA w Krakowie z 29 IV 2013 r., II AKa 68/13.



poglądu Sądu Okręgowego w tym zakresie. Z analizy dokumentów wynika jedynie, że roszczenie zgłoszono dziesięć miesięcy po upływie terminu. W trakcie zeznań mężczyzna podniósł, że czekał ze złożeniem wniosku na uprawomocnienie wyroku uniewinniającego<sup>92</sup>.

Podniesienie zarzutu przedawnienia przed Sądem Okręgowym w Gdańsku, Katowicach lub we Wrocławiu w badanych sprawach zawsze skutkowało oddaleniem roszczenia.

### 3.5. Kontrola instancyjna

Kontroli sądu drugiej instancji zostały poddane orzeczenia w dwudziestu dwóch sprawach, tj. w 46,8 proc. spraw, w których prokurator kwestionował terminowość złożenia wniosku. W postępowaniu apelacyjnym, w celu zakwestionowania rozstrzygnięcia uwzględniającego zarzut przedawnienia, najczęściej podnoszono naruszenie prawa materialnego, tj. art. 555 k.p.k. lub art. 5 k.c., albo błędne ustalenia faktyczne, które doprowadziły do uznania, że w sprawie nie zachodzą szczególne okoliczności usprawiedliwiające opóźnienie w zgłoszeniu roszczenia. W jednej ze spraw pełnomocnik oparł apelację na naruszeniu art. 558 w zw. z art. 555 k.p.k. polegającym na uznaniu, że w sprawie doszło do przedawnienia, pomimo braku formalnego zarzutu podniesionego przez prokuraturę w toku przewodu sądowego<sup>93</sup>. W środku odwoławczym wskazano, że w przedmiotowej sprawie takie stanowisko zostało przedstawione dopiero w odpowiedzi na mowę końcową pełnomocnika, a więc po zakończeniu przewodu sądowego. Takiej argumentacji nie podzielił Sąd Apelacyjny w Katowicach, który przyjął, że prokurator wyraził swoje stanowisko stanowczo na etapie głosów stron. Moment, w którym to uczynił, pozostaje bez wpływu na ocenę skuteczności tego aktu woli. W ocenie Sądu Apelacyjnego zamknięcie przewodu nie eliminuje możliwości skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia, który jest przejawem skorzystania przez ten urząd z przysługującego mu uprawnienia i nie może być uznany za nadużycie prawa. Sąd Apelacyjny wskazał ponadto, że prokurator uczestniczący w rozprawie przed sformułowaniem stanowiska opartego na art. 555 k.p.k. winien mieć możliwość poddania analizie okoliczności, jakie zaistniały po stronie wnioskodawcy, pod kątem przyczyny opóźnienia w zgłoszeniu roszczenia, w tym także wynikających z treści zeznań wnioskodawcy, a nawet stanowiska końcowego.

<sup>92</sup> Wyrok SO w Łodzi z 7 XII 2010 r., XVIII Ko 42/09, niepubl.

<sup>93</sup> Wyrok SA w Katowicach z 21 VII 2011 r., II AKa 276/11 (IV Ko 68/10), niepubl.

W jednej ze spraw pełnomocnik próbował podważyć rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji między innymi w oparciu o art. 5 ust. 5 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>94</sup>. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wskazał jednak, że nie można polskim regulacjom przewidującym przedawnienie zarzucić niespełniania wymogów konwencyjnych<sup>95</sup>. Ów pełnomocnik podniósł również zarzut naruszenia Konstytucji RP, a dokładniej art. 41 ust. 5. Jednak ten sam Sąd Apelacyjny zakwestionował poprawność tego stanowiska w oparciu o wyrok Trybunału w sprawie SK 18/10.

Pełnomocnicy formułowali również zarzut naruszenia art. 16 § 1 i 2 k.p.k., uznając, że sąd pierwszej instancji nie uwzględnił braku pouczenia wnioskodawcy o możliwości dochodzenia rekompensaty<sup>96</sup>. Jednak Sąd Apelacyjny w Łodzi podważył możliwość takiego sposobu zaskarżenia rozstrzygnięcia sądu okręgowego. Jednocześnie podkreślił, że ewentualny brak pouczenia może być rozpatrywany w kategoriach naruszenia art. 5 k.c., a nie może stanowić samodzielnej podstawy odwoławczej<sup>97</sup>.

W innej sprawie na etapie postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny w Krakowie dostrzegł, że w realiach stanu faktycznego zasadne byłoby rozważenie zastosowania art. 555 k.p.k. Jednak w związku z tym, że żadna ze stron z taką inicjatywą nie wystąpiła, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do rozstrzygnięcia w tym zakresie<sup>98</sup>.

Na koniec należy wskazać, że w żadnej ze spraw, w której nie uwzględniono zarzutu przedawnienia, prokurator nie złożył apelacji.

W sześciu sprawach, w których rozstrzygnięcie oparte było na art. 555 k.p.k., wypowiedział się Sąd Najwyższy. We wszystkich kasacje zostały oddalone (w pięciu jako oczywiście bezzasadne)<sup>99</sup>. Formułowane zarzuty były tożsame z tymi opisanymi powyżej i w większości łączyły się z naruszeniem prawa materialnego, tj. art. 555 k.p.k. w zw. z art. 5 k.c.

---

<sup>94</sup> Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284.

<sup>95</sup> Wyrok SA w Gdańsku z 11 VII 2013 r., II AKa 116/13 (XI Ko 1077/11), LEX nr 1388779.

<sup>96</sup> Cyt. wyrok SA w Gdańsku z 11 VII 2013 r., II AKa 116/13.

<sup>97</sup> Wyrok SA w Łodzi z 2 IV 2013 r., II AKa 36/13 (XVIII Ko 73/11), LEX nr 1298947.

<sup>98</sup> Wyrok SA w Krakowie z 24 II 2010 r., II AKa 260/10 (III Ko 144/10), niepubl.

<sup>99</sup> Postanowienie SN z 30 X 2013 r., II KK 222/13, Legalis nr 739663; postanowienie SN z 25 IX 2015 r., II KK 251/15, niepubl.; postanowienie SN z 30 IX 2015 r., II KK 87/15, Legalis nr 1350333; postanowienie SN z 1 IX 2016 r., IV KK 73/16, niepubl.; postanowienie SN z 20 IV 2017 r., V KK 29/17, Legalis nr 1637182.

#### 4. Wnioski

Jak już podkreślono powyżej, w co dziesiątej sprawie prokurator podniósł zarzut przedawnienia, a w około 10,15 proc. z tej grupy jego stanowisko nie zostało uwzględnione. Dotyczyło to głównie wniosków rozpatrywanych na podstawie regulacji, które przewidywały roczny termin przedawnienia.

Na tle analizowanych akt można zaryzykować stwierdzenie, że ani wnioskodawcy, ani ich pełnomocnicy nie byli w stanie skutecznie odeprzeć zarzutu prokuratorskiego. Wynikało to przede wszystkim z ogólnikowości podnoszonych argumentów i braku zidentyfikowania różnicy pomiędzy „stanem naruszenia zasad współżycia społecznego” a faktem „niewątpliwej niesłuszności” lub „poniesienia strat materialnych i niematerialnych na skutek działania bądź zaniechania organów postępowania”. Analizując powyższe orzeczenia, można jednak stwierdzić, że granica pomiędzy tymi pojęciami a ich interpretacją przez sądy nie jest wyraźna, co może utrudniać prowadzenie postępowania i przyjęcie określonej taktyki procesowej szczególnie przez występującego samodzielnie wnioskodawcę, ale również przez jego profesjonalnego pełnomocnika.

Jak pokazały powyższe sprawy, w obecnym stanie prawnym współistnienie dwóch okoliczności – rocznego terminu przedawnienia i uznawania przez sądy, że z art. 16 k.p.k. nie wynika obowiązek poinformowania potencjalnego wnioskodawcy o uprawnieniach z rozdz. 58 k.p.k., a przede wszystkim o terminie do złożenia wniosku – powoduje, że dochodzenie odpowiedzialności odszkodowawczej jest utrudnione<sup>100</sup>.

Jednocześnie w oparciu o analizę konstytucyjną i konwencyjną nie można uznać, że aktualne regulacje tworzą bariery w zakresie terminu do złożenia wniosku, które bezsprzecznie prowadzą do naruszenia regulacji międzynarodowych i konstytucyjnych, a w konsekwencji czynią instytucję odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa iluzoryczną. Na taką ocenę musi mieć wpływ istota instytucji przedawnienia oraz możliwość zainicjowania postępowania cywilnego.

---

<sup>100</sup> Jak wskazuje L. Paprzycki, przewidziana w art. 16 § 2 k.p.k. powinność udzielenia informacji o przysługujących uczestnikom postępowania uprawnieniach i ciążących na nich obowiązkach dotyczy tylko takich uprawnień lub obowiązków, które łączą się bezpośrednio z treścią wydawanego orzeczenia, podejmowanej decyzji czy wykonywanej czynności, i nie może ona obejmować wszystkich, zwłaszcza odległych uprawnień czy obowiązków uczestników postępowania, np. informacji o prawie do odszkodowania za niesłuszne skazanie lub aresztowanie, udzielanej w razie doręczenia odpisu postanowienia o umorzeniu postępowania.

## 5. Postulaty

Powyższe konkluzje nie powstrzymują jednak od formułowania rekomendacji o charakterze legislacyjnym, których wprowadzenie prowadziłoby do pełniejszego urzeczywistnienia idei sprawiedliwości, rozumianej również jako poczucie przyzwoitości i lojalności w relacji państwo–obywatel<sup>101</sup>.

W związku z tym należy postulować zmianę art. 555 k.p.k. poprzez powrót do trzyletniego terminu przedawnienia. W niniejszej pracy konsekwentnie przyjmowane jest założenie, że taka regulacja po pierwsze łagodziłaby restrykcyjne podejście sądów i umożliwiłaby skuteczniejsze dochodzenie odpowiedzialności Skarbu Państwa. Po drugie ujednolicenie terminu z rozdz. 58 k.p.k. z terminami ustanowionymi w Kodeksie cywilnym kształtowałoby zaufanie obywateli do państwa i nie wprowadzałoby nieuzasadnionych barier w dochodzeniu rekompensaty. Dodatkowo nie budowałoby to poczucia dezorientacji wśród wnioskodawców, którzy nie korzystają z pomocy profesjonalnego pełnomocnika.

Na marginesie należy również dodać, że w toku procesu legislacyjnego nie zaprezentowano uzasadnienia istnienia takich różnic. Jak już wskazywano wcześniej, ostatniej zmianie, na skutek której przywrócono roczny termin przedawnienia, nie towarzyszyła głębsza refleksja naukowa czy też dyskusja oparta na obserwacjach praktyki orzeczniczej. Nie można było zidentyfikować też racji, które przekonały ustawodawcę do rezygnacji z wcześniejszych rozwiązań. Należy stwierdzić, że również w opiniach zewnętrznych przedstawionych w toku procesu legislacyjnego nie kwestionowano nowelizacji art. 555 k.p.k. i nie polemizowano z projektem w tej części. Jedynie w stanowisku Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka krytycznie oceniono powrót do poprzedniego stanu prawnego<sup>102</sup>.

Otwartym jednak pozostaje pytanie, czy milczenie podmiotów opiniujących wprowadzane zmiany, tj. Sądu Najwyższego, Krajowej Izby Radców Prawnych i Naczelnej Rady Adwokackiej, wynikało z krytycznej refleksji nad obowiązującymi przez krótki okres rozwiązaniami czy też z innych argumentów merytorycznych lub odmówienia doniosłości tej zmianie.

---

<sup>101</sup> Wyrok SA w Krakowie z 29 IV 2013 r., II AKa 68/13, Legalis nr 732948.

<sup>102</sup> Opinia Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z dn. 23 II 2016 r., < [http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2016/02/HFPC\\_opinia\\_kpk\\_fnl\\_23022016.pdf](http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2016/02/HFPC_opinia_kpk_fnl_23022016.pdf) >.

**Limitation of claims for compensation of damages or suffered injury resulting from wrongful conviction, unlawful imposition of preventive measure, unjust pre-trial detention or arrest (between theory and practice)**

Summary

One of the elements that determine the compliance of the state responsibility model for unjust or unlawful activities of public authorities with international and constitutional standards is the availability of compensation mechanisms. This responsibility model is also a subject of assessment in the context of formal requirements that the applicant must fulfill to effectively initiate proceedings and then obtain appropriate compensation. The opinion in this respect may also be influenced by the regulation of time limits to claim compensation for damages. This paper presents the constitutional aspects of the current regulations. The purpose of the article is also to provide answers for the question concerning the practical influence of regulations provided for in art. 555 of the Polish Code of Criminal Procedure (k.p.k.) on the state responsibility model.

**Key words:** compensation, miscarriage of justice, wrongful conviction, unjust detention, limitation of claims, state responsibility for damages

**Katarzyna Wiśniewska** – mgr, Uniwersytet Jagielloński, Katedra Prawa Karnego (absolwentka stacjonarnych studiów doktoranckich); adwokat